

**PRACE Z DZIEDZINY SOCJALISTYKI**

---

---

JÓZEF MAZURKIEWICZ

**ZAGADNIENIE PRACY  
W KONSTYTUCJACH  
POWOJENNYCH**



LUBLIN 1926

Prace z dziedziny socjalistyki

Z E S Z Y T 1

JÓZEF MAZURKIEWICZ

ZAGADNIENIE PRACY  
W KONSTYTUCJACH POWOJENNYCH



LUBLIN 1926

JÓZEF MAZURKIEWICZ

ZAGADNIENIE PRACY  
W KONSTYTUCJACH  
P O W O J E N N Y C H



LUBLIN 1926

## W S T Ę P.

Rozwój wielkiego przemysłu przy końcu XVIII i na początku XIX wieku ostatecznie rozdzielił dotąd łącznie występujące czynniki produkcji, kapitał i pracę. Zamiast samodzielnego rzemieślnika pojawia się typ przedsiębiorcy - fabrykanta, który do procesu produkcji wnosi kapitał i kierownictwo, a nawet często tylko kapitał, pracę zaś wynajmuje.

Ten stan rzeczy zeszedł się z teorią liberalną, ówczesnie panującą w ekonomii politycznej. Praca stała się towarem<sup>1</sup>, którego cena zależnie od popytu i podaży wzrastała lub odnizła się. Przy takim ułożeniu stosunków, opartem na wolnej konkurencji, otwierało się pole do nadużyć ze strony fabrykanta, jako stojącego o niebo wyżej umysłowo i ekonomicznie od swego kontrahenta - robotnika<sup>2</sup>, i to nadużyć, które nie były nadużyciami według pojęć szkoły liberalnej, bo były zjawiskami, sankcjonowanymi przez wszechwładne prawo wolnej kon-

<sup>1</sup> „Jeszcze w początkach XIX w. pracodawca wynajmował pracę, zupełnie dosłownie wynajmował albo nawet kupował, jak się kupuje wszelki towar... W przemyśle ocenia się robotnika tylko jako siłę roboczą, jako zwyczajną maszynę”. X. dr. A. Szymański: *Stanowisko pracy w Konstytucji Polskiej* str. 22.

„Au point de vue économique, pouca de Molinari w swej *Ekonomice*, les travailleurs doivent être regardés comme les véritables machines” tamże str. 22.

<sup>2</sup> „ani stała (warstwa robotnicza) na poziomie rzeczywistej równości wobec pracodawcy przy zawieraniu umów pracy”... tamże str. 11.

kurencji<sup>3</sup>. Jako pewnego rodzaju przeciwwaga przewagi fabrykanta w kontrakcie najmu pracy, mogło wystąpić wspólne działanie robotników w postaci stowarzyszeń robotniczych. Jednak na ich istnienie nie godziło się ustawodawstwo ówczesne, zabraniające robotnikom stowarzyszania się dla poprawy warunków bytu, czego najjaskrawszym dowodem były prawa Wielkiej Rewolucji Francuskiej o cechach i korporacjach<sup>4</sup>. Mimo to stopniowo warstwa robotnicza uzyskuje możliwość zakładania stowarzyszeń, skupia się i dąży do tego, by najem (nie dotykając jego wewnętrznej treści) stał się przynajmniej kontraktem między dwoma faktycznie równouprawnionymi stronami.

Już w pierwszej połowie XIX w. w Anglii<sup>5</sup> zaczęto pozwalać na zakładanie stowarzyszeń robotniczych. Jako broń i przeciwwaga ze strony robotników pojawia się strajk i życiowo, a w drugiej połowie ubiegłego stulecia już i prawnie uznany instytut zbiorowego działania.

Przez wprowadzenie umowy zbiorowej kontrakt robotnika z przedsiębiorcą przestał nosić cechy faktycznie jednostronnego aktu. Jednak nie na tem zatrzymał się rozwój stosunków.

Uznanie pracy za towar, który trzeba zbyć dobrze, ale za towar tylko—nie wystarczyło. Zasadą, że pracy nie można utożsamiać z towarem, ani oddzielić od człowieka, zaczęła zdobywać coraz większe uznanie. Wynikiem zmiany poglądów było dążenie do zabezpieczenia pracy, jako czynności ludzkiej, traktowania jej nie jako czegoś, co się wynajmuje choćby za wysoką cenę, ale jako czynnika

<sup>3</sup> „Wszystko, co ogranicza konkurencję, jest złe, wszystko, co ją rozszerza jest bezwzględnie dobre”. *Stuart-Mill: Principles* tom II str. 346. „Wolna konkurencja jest więc dla szkoły klasycznej najwyższym prawem przyrodzonym”, *K. Gide i K. Rist: Hist. dokr. ekon.* str. 50.

<sup>4</sup> prawa z marca 1791 roku.

<sup>5</sup> rok 1837 i lata następne.

produkcji równoznacznego z kapitałem oraz coraz wyraźniejsze uznawanie w niej środka egzystencji tysięcy rodzin. Wyrazem tych zmian były przepisy ustawodawstwa ochronnego, a później ustawodawstwa pracy.

Przepisy te pod względem formalnym zwykle były prawami ad hoc wydawanymi, czasem dzięki sprzyjającym warunkom dostawały się do ustaw zasadniczych czyli konstytucyj. Wczesnym tego dowodem jest konstytucja francuska z r. 1848, w której ustawodawca ogłosił prawo do pracy. Ogólnie jednak mówiąc, w starych konstytucjach bardzo mało znajdujemy artykułów, poświęconych pracy, a o ile je znajdujemy, to zwykle noszą one charakter stwierdzenia wolności obywatelskich, zwłaszcza wolności pracy i prawa koalicji, t. j. tych praw, które ówczasie były wyrazem postępu i t. zw. zdobyczy społecznych. Natomiast niema tam nigdzie mowy o inicjatywie państwowej, pozytywnej działalności, jak np. o ochronie pracy, o ubezpieczeniach społecznych i t. p.

W czasach najnowszych, po wojnie światowej i związanych z nią przewrotach polityczno-społecznych, zagadnienie pracy stało się jednym z najbardziej palących problemów społecznych i zeszło się z ważną chwilą dziejową, t. j. momentem uchwalania ustaw konstytucyjnych przez szereg państw<sup>6</sup>.

W ustawach tych ze względu na swą aktualność i wagę zagadnienie pracy musiało być uwzględnione. Zależnie od różnych czynników, ustawodawca w jednych państwach poprzestał na wprowadzeniu pewnych gwarancji, obejmujących tylko poszczególne instytuty ustawodawstwa robotniczego, w innych stworzył mniej lub więcej dokładną całość praw.

<sup>6</sup> Zmiany granic, wywołane wojną światową, powstanie nowych państw, rewolucje w latach 1917—18.

## I. ZAGADNIENIE PRACY W KONSTYTUCJACH W OGÓLNOŚCI.

Przystępując do omówienia zagadnienia pracy w konstytucjach powojennych, należy najpierw zbadać, ile uwagi poświęcają temu problemowi poszczególne konstytucje i w jakich rozdziałach umieszczają artykuły, traktujące o pracy.

Rozpatrzenie tej sprawy pozwoli nam uwydatnić tendencje poszczególnych ustaw konstytucyjnych, gdyż umieszczenie artykułów<sup>7</sup>, mówiących o pracy w takim, czy innym rozdziale, łącznie z takimi czy innymi przejawami życia państwowo-społecznego, decyduje o charakterze im nadawanym, a przez to i ustawodawstwu pracy.

Ze względu na uwagę, poświęconą zagadnieniu pracy, konstytucje powojenne można podzielić na 3 grupy:

- 1) omawiające stanowisko pracy bardziej szczegółowo i zasadniczo,
- 2) wprowadzające tylko fragmentaryczne przepisy,
- 3) nie wspominające wcale o pracy.

Do pierwszej będą należeć konstytucje Rosyjska (R. S. F. S. R.) i Niemiecka, do drugiej cały szereg konstytucyj, jak Polska, Czeska, Rumuńska i t. d., do trzeciej: Egipska, Irlandzka, Łotewska i Pruska.

Co do konstytucyj, w których niema wcale mowy o zagadnieniu pracy, to trzeba wśród nich rozróżnić jeszcze dwa typy. Jeden, tworzą konstytucje, celowo pomijające tę kwestję, ze względu, iż została ona już omówiona w ustawie, obejmującej szersze terytorjum, a tamże obowiązującej. Ma to

<sup>7</sup> „...zależnie od znaczenia, jakie przypisują pracy, (konstytucje) mówią o niej albo w części ogólnej, ...albo w osobnym dziale”. X. Dr. A. Szymański: *Stanowisko Pracy w Konst. Pol. str. 9.*

miejsce głównie w konstytucjach poszczególnych państw związkowych, jak np. w konstytucji Wolnego Państwa Pruskiego w stosunku do Konstytucji Rzeszy Niemieckiej. Drugi, gdzie brak przepisów poświęconych omówieniu stanowiska pracy, uważać należy za pewnego rodzaju lukę konstytucyjną.

Do konstytucyj, pomijających zagadnienie pracy, należałoby zaliczyć także i konstytucję Austriacką, mimo iż formalnie biorąc wspomina ona<sup>8</sup>, wyliczając kompetencje władz związkowych w odniesieniu do poszczególnych krajów samodzielnych, że ustawodawstwo pracy należy do tych władz. Wprowadzenie tego przepisu nie może być nazwane określeniem choćby w najogólniejszy sposób stanowiska pracy, gdyż nie rozpatruje on kwestji merytorycznej, a co najwyżej zaznacza przesłanie państwa o potrzebie zajęcia się tą sprawą, bez regulowania jej drogą konstytucyjną.

Tak więc konstytucja austriacka tylko wspomina, że prawodawstwo pracy należeć będzie do kompetencji Związku, o ile nie tyczy się robotników rolnych i leśnych, a treść jego całkowitą pozostawia ustawodawstwu zwykłemu.

W związku z tem możnaby podzielić rozpatrywane konstytucje jeszcze na dwie grupy:

- 1) zawierające pozytywne przepisy co do treści ustawodawstwa pracy,
- 2) stwierdzające, że ustawodawstwo pracy będzie wprowadzone zwykłą drogą ustawodawczą.

Gdy już rozpatrzyliśmy sposób traktowania interesującego nas zagadnienia przez poszczególne konstytucje z punktu widzenia więcej formalnego, a także i znaczenia poszczególnych przepisów zawartych w konstytucjach dla treści ustawodawstwa pracy, musimy zaznaczyć, że konstytucje zawiera-

<sup>8</sup> Konstyt Republ. Austriackiej art. 10 p. 11 a: t., 12 p. 6

iące pozytywne przepisy o zagadnieniu pracy, omawiając to zagadnienie kierują się dwoma całkiem różnymi poglądami na znaczenie i wartość pracy. Chodzić tu bowiem może o traktowanie w jednym wypadku pracy głównie jako czynnika produkcji względnie wartości gospodarczej, w drugim jako wartości ludzkiej i sposobu zarabiania na życie co za tem idzie, wynikającej stąd potrzeby zabezpieczenia tej pracy, a temsamem i obywatela od możliwego wyzysku. Bezwątpienia czyste typy konstytucyj pierwszego czy drugiego rodzaju napotkać trudno, ale można wykazać mniejszą lub większą przewagę w nadawaniu pracy znaczenia gospodarczo-społecznego czy prawnu-obywatelskiego.

O tem, jak się pojmuje pracę świadczy samo poruszanie zagadnienia w takim lub innym rozdziale, a w danym wypadku w rozdziale, omawiającym życie gospodarcze, czy też prawa obywatelskie.

Konstytucja Niemiecka, traktująca pracę w dużej mierze jako czynnik gospodarczy, umieszcza przepisy w dziale „Życie gospodarcze”. Inaczej postępuje Konstytucja Polska, mimo bowiem liberalnego określenia pracy, umieszcza odpowiednie przepisy w rozdziale o „Prawach i obowiązkach obywateli”. Większość rozpatrywanych konstytucyj postępuje jak Konstytucja Polska, a tylko konstytucje: Litewska, Serbska i Gdańska podobnie, jak niemiecka, omawiają stanowisko pracy w rozdziałach, normujących życie gospodarcze. Niektóre konstytucje, w których nawet można się dopatrzeć dużego wpływu niemieckiego sformułowania przepisów o pracy, jak Konstytucja Fińska, Czeska, — nie idą co do umieszczenia paragrafów, traktujących interesujące nas zagadnienie, za Konstytucją Niemiecką, lecz umieszczają przepisy o pracy między prawami obywatelskimi.

## II. ROZBIOR PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH PRACY W POSZCZEGÓLNYCH KONSTYTUCJACH.

Przechodząc do szczegółowego omówienia stanowiska pracy w poszczególnych konstytucjach, trzeba przedtem zaznaczyć, że niektóre konstytucje czy dzięki dacie swego powstania, czy innym względom, wywarły duży wpływ na inne. Z tego wynika potrzeba łącznego ich rozpatrywania czyli innymi słowy, oprócz wprowadzonych już podziałów natury formalnej i ogólnej należy wprowadzić nowy podział, zależny od pokrewieństwa treści artykułów, omawiających zagadnienie pracy.

Postępowanie takie będzie też miało znaczenie metodyczne i wpłynie na jaśniejsze przedstawienie zagadnienia.

\* \* \*

A. a) Z omawianych konstytucyj najwięcej duchem liberalistycznym owiana jest Konstytucja Rumuńska. Liberalizm jej przejawia się: 1. w całkowitem równouprawnieniu wszystkich czynników produkcji, 2. w ściśle gospodarczym traktowaniu pracy i 3. w braku jakichkolwiek, często o manifestacyjnym tylko i nieobowiązującym znaczeniu przepisów, stwierdzających specjalne znaczenie pracy w słowach, mówiących o jej wadze dla państwa.

Zgodnie z tem co było powiedziane, art. 21 zaznacza, że wszystkie czynniki produkcji korzystają z równej opieki państwa. W stwierdzeniu tem brak całkowicie specjalnego podkreślenia pracy, jako swoistego czynnika produkcji, bo ściśle związanego z człowiekiem. Brak ten, tem więcej zasługuje na podkreślenie że praca jako element słabszy powinna być przedmiotem troskliwszej opieki. Tylko w celu zabezpieczenia się przed konfliktami ekonomicznymi i społecznymi, — zatem znowu względem

głównie gospodarczy,—państwo może drogą ustawy, jak mówi dalej ten sam art. 21, interwenjować w stosunkach między czynnikami produkcji. Interwencja ta jednak nie nosi cech inicjatywy państwowej dla lepszego czy sprawiedliwszego ułożenia stosunków między pracą, a kapitałem, lecz może być uważana za ostateczną obronę państwa samego przed ewentualnymi konfliktami, podrywającymi też i jego powagę, a nawet często istnienie. Takie rozumienie tej części art. 21 potwierdza zdanie następne, chroniące wolność pracy bez zaznaczenia opieki nad nią.

Ustawodawca nie tylko poręcza wolność pracy, ale ją chroni. Ma to na celu zapobieżenia ewentualnym wpływom związków robotniczych w kierunku ograniczania przedsiębiorców np. co do przyjmowania robotników. Społeczny charakter uwydatnił się jedynie w ostatnim zdaniu cytowanego artykułu, gdzie jest mowa o ubezpieczeniach społecznych, jednak ubezpieczenia te, sądząc z treści całego artykułu, są tylko rekompensatą za utraconą zdolność do pracy.

Pozatem w art. 29 Konstytucja Rumuńska gwarantuje wolność stowarzyszania się wogóle, a zatem także i robotników. Wolność ta jest stwierdzona blankietowo treść jej określają specjalne ustawy.

Tak więc Konstytucja Rumuńska nie zamierza wnikać w stosunki między kapitałem a pracą, i uregulowanie tych stosunków pozostawia życiu. To ją czyni typem konstytucji o tendencjach liberalno-indywidualistycznych.

\* \* \*

b) W Konstytucji Polskiej ustawodawstwo pracy jest pomieszczone w kilku artykułach, głównie w rozdziale „Prawa i obowiązki obywateli”. Ze względu na pokrewieństwo treści ustawodawstwo to można podzielić na trzy działy: pierwszy, o cha-

rakterze praw wolnościowych (zagwarantowanie obywatelom pewnych wolności), drugi, omawiający prawa obywateli, względnie niektórych ich kategorii, do pozytywnej działalności państwa na ich korzyść, i trzeci, poświęcony organizacji pracy i określeniu jej wpływu na życie ogólnogospodarcze.

Co do działu pierwszego, to art. 101 daje obywatelom wolność pracy łącznie z szeregiem innych wolności, jak wolność zamieszkania, wychodźstwa i t. p. Wolność ta może być ograniczona drogą ustawy. Prawo koalicji, zgromadzania się i zawierania stowarzyszeń i związków poręcza art. 108. Konstytucja nie określa bliżej praw, przewidzianych w art. 108, i pozostawia to specjalnym ustawom w słowach „wykonanie tych praw określają ustawy”<sup>9</sup>. W wyrażeniu tem można się dopatrzeć nieścisłości językowej, gdyż ustawodawca nie pozostawił ustawom określenia wykonania tych praw, a tylko sposób ich wykonywania, ponieważ wykonanie (zaistnienie) przewidywała już konstytucja. Niedokładność tę podkreśla prof. Z. Cybichowski w swem „Prawie państwowem polskiem”<sup>10</sup>. Tak wolność pracy, jak wolność koalicji i związków należy do najstarszego typu przepisów, dotyczących się pracy, i na wzór dawnych konstytucyj została wprowadzona do konstytucji Polskiej.

Dział drugi obejmuje opiekę państwa nad pracą i pracującymi, jako też postanowienia konieczne do urzeczywistnienia celów, dla których tę opiekę wprowadzono<sup>11</sup>.

Opieka ta jest sformułowana w art. 102 i 103. Sformułowanie opieki nad pracą, jakie widzimy w Konstytucji Polskiej, wyłoniło się z odmiennej koncepcji, a mianowicie z powszechnego obowiązku pracy, przewidzianego w projekcie konstytucji,

<sup>9</sup> art. 108 p. 2.

<sup>10</sup> str. 154.

<sup>11</sup> ograniczenia wieku i t. p.

przyjętym przez Komisję Konstytucyjną Sejmu Ustawodawczego<sup>12</sup>. Jednak na plenum usunięto pojęcie obowiązku, a zatrzymano opiekę nad pracą. Opieka ta idzie w kilku kierunkach i obejmuje:

1. Kwestję zdrowotności,
2. Troskę państwa o zabezpieczenie obywatelom stałości egzystencji,
3. Opiekę mecierzyństwa, i
4. Sprawy wychowawczo-religijne,

ad 1. Kwestję zdrowotności i wpływających stąd zakazów pracy dla pewnych kategorii osób omawiają p. 4 i 5 art. 103. Według przepisów, tam zawartych, dzieci i młodzież w wieku szkolnym nie mogą być stale zatrudniane zarobkowo; a zaś nie mogą pracować w gałęziach przemysłu, szkodliwych dla ich zdrowia, dzieci do lat 15, kobiety i młodociani robotnicy. Ograniczenia, dotyczące się kobiet i młodocianych robotników, odnoszą się tylko do pracy nocnej. Kogo ściśle uważać za młodocianego robotnika, Konstytucja nie mówi, bądź co bądź nie może to być młodzieniec niżej lat 15.

ad 2. Stałość egzystencji polega na dążeniu państwa do dania możności obywatelowi przetrzymania czasu braku pracy, choroby i t. p. Jako środek p. 2 art. 102 wymienia ubezpieczenie społeczne. Pojęcie stałości egzystencji wypływa z opieki państwa nad pracą i różni się zasadniczo od ubezpieczenia, będącego wynikiem prawa do pracy. Stałość egzystencji nie oznacza obowiązku państwa dostarczania środków utrzymania bez względu na okoliczności.

ad 3. Opieka macierzyństwa, aczkolwiek stricte nie może być nazwana opieką nad pracą, to jed-

<sup>12</sup> „Praca jest główną podstawą bogactwa narodowego. Wszyscy obywatele mają obowiązek pracą własną przynosić wartości dorobkowi przyszłych pokoleń i podnosić ogólną wartość majątku narodowego tak materialnego, jak i duchowego”. (art. 95). *Druk Sejmowy. Nr. 1883 str. 37.*

nak bezpośrednio się z nią łączy, gdyż obejmuje przede wszystkim warstwę pracującą, jako mało zasobną w środki materialne. Opieka ta w art. 103 p. 3 nie jest dokładnie określona, unormowanie jej pozostawiono ustawom.

ad 4. Dzieci zaniedbane bez dostatecznej opieki, co się prawie całkowicie pokrywa z dziećmi z warstw robotniczych, mają prawo do pomocy i ochrony państwa; mają też prawo do opieki moralnej i pociechy religijnej obywatele, którymi się państwo bezpośrednio opiekuje<sup>13</sup> (w szpitalach i t.p.).

Opieka nad pracą, wprowadzona została do Konstytucji Polskiej ze względów gospodarczych, humanitarnych i religijno-moralnych. Motyw gospodarczy uwidocznił się w p. 1 art. 102, gdzie ustawodawca stwierdza, iż „praca jako główna podstawa bogactwa Rzplitej pozostaje pod specjalną ochroną Państwa”; motyw humanitarny w ustępach, mówiących o ograniczeniach wieku i rodzajów zajęć, opiece i t.p.; wreszcie i motyw religijno-moralny w p. 3 art. 102.

Tak więc widzimy, że aczkolwiek określenie pracy w Konstytucji Polskiej jest ściśle liberalne i wydaje się, że ustawodawca oceniał w pracy tylko wartość gospodarczą, to jednak w tej samej Konstytucji znajdujemy szereg przepisów o znaczeniu nie tylko gospodarczym, i te przepisy zapewniają opiekę państwa dla ludności pracującej w wielu wypadkach. Z tego wypływa wniosek, że praca dla ustawodawcy polskiego nie była tylko „źródłem bogactwa” materialnego.

Trzeci i ostatni dział przepisów o pracy dotyczy jej ustawowej organizacji, t. j. Izby Pracy. Izby Pracy według art. 68 są organem samorządu zawodowego warstw, utrzymujących się z pracy, i zarazem częścią składową Naczelnej Izby Gospodarczej Rzeczypospolitej. Izby te łącznie z innymi izbami (izby rolnicze, handlowe i t. p.), wchodzącymi do

<sup>13</sup> art. 103 p. 1, art. 102 p. 3.



Naczelnej Izby Gospodarczej, mają współdziałać z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie ustawodawczym.

Konstytucja jednak, jak i w wielu innych wypadkach, nie określa, jakie mają być uprawnienia, czy to Naczelnej Izby Gospodarczej, czy izb poszczególnych pozostawiając to ustawom specjalnym. Niektóre konstytucje, jak np. Niemiecka, omawiają kompetencję Izb Gospodarczych o wiele dokładniej.

Izba Gospodarcza w Konstytucji Polskiej zajęła miejsce projektowanej przez posła M. Niedziałkowskiego (P. P. S.) Izby Pracy. Wspomniana Izba Pracy miała się składać tylko z reprezentantów warstw pracujących i miała mieć szereg uprawnień w stosunku do przedstawicielstwa narodowego.<sup>14</sup>

Dzisiejsza koncepcja Naczelnej Izby Gospodarczej była rezultatem walki stronnictw.<sup>15</sup> Izba Gospodarcza jest tylko organem samorządu i nie ma uprawnień prawnopolitycznych<sup>16</sup> w stosunku do ciała ustawodawczego, co nie pozwala jej stać się swego rodzaju korektywą parlamentu.<sup>17</sup>

Mimo to Naczelną Izba Gospodarcza ma duże znaczenie, będąc przedstawicielką zorganizowanego życia gospodarczego Rzplitej. Wejście zaś

<sup>14</sup> Np. prawo poddawania niektórych uchwał Sejmu pod głosowanie ludowe.

<sup>15</sup> Projekt Izby Pracy wysuwała także N. P. R. Naczelnej Izby Gospodarczej Z. L. N. i P. S. L. „Wyzwolenie”. Mowy pos. X. Lutosławskiego, pos. Rudzińskiego i pos. Czapińskiego. *Spraw. sten. z posiedz. 169 Sejmu Ust. dn. 5.X.20 r. Sprawozd. sten. z posiedz. 175 Sejmu Ust. dn. 19.X.20 r.*

<sup>16</sup> „Obok samorządu terytorjalnego, osobna ustawa powoła samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, a mianowicie: Izby Rolnicze..., połączone w Naczelną Izbę Gospod. Rzplitej”. Art. 68 *Konst. Rzplitej Pol. z 17.III.21 r.*

<sup>17</sup> Dążenie do ucyfrowienia z N. I. G. korektywy Sejmu daje się zauważyć w przemówieniu pos. Schipera podczas dyskusji sejmowej. *Spr. sten. z 175 pos. Sejmu Ust.*

Izb pracy, jako części składowej do Naczeln. Izby Gospodarczej stwierdza uznanie w pracy jednego z pierwszych czynników gospodarczych, zainteresowanych w kształtowaniu tego życia.

\* \* \*

c) Konstytucja Królestwa Serbów, Kroatów i Słoweńców rozpatruje zagadnienie pracy w art. 23, 24, 31, 33 i 34. Pozatem z zagadnieniem pracy pozostaje w związku kilka innych artykułów (25, 26, 29 i t. d.).

Art. 23, 24, 31 i 34 są poświęcone omówieniu opieki państwa nad pracą i ubezpieczeń społecznych, art. zaś 33 poręcza robotnikom prawo zrzeszania się dla poprawy warunków bytu. W tym też porządku omówimy interesującą nas kwestję.

Opieka nad pracą (art. 23) ma iść: 1 w kierunku otoczenia specjalną opieką kobiet i małoletnich przy zajęciach szkodliwych dla ich zdrowia, 2 w kierunku ustawowego określenia warunków pracy pod względem zdrowotnym i bezpieczeństwa pracujących, 3 w kierunku ustawowego unormowania dnia pracy we wszystkich przedsiębiorstwach i 4 w kierunku ubezpieczeń robotniczych od wypadków, choroby, braku pracy i t. d.

W przepisach, tyjących się p. 1 i 2 b:zmi nuta humanitaryzmu i troski o zdrowie obecnych i przyszłych pokoleń. Podobnym motywem kierował się ustawodawca przy zadeklarowaniu potrzeby ustalenia dnia pracy, gdyż w przepisach o pracy, zawartych w omawianej Konstytucji, niema prawie zupełnie tendencji gospodarczych; przeto trudno przypuszczać, by reglamentacja dnia pracy była spowodowana względami ekonomicznymi.

Przy omawianiu tej sprawy trzeba podkreślić, iż jest to pojedynczy wypadek w omawianych konstytucjach, gdyż aczkolwiek kwestja długości dnia roboczego, szczególnie t. zw. zagadnienie 8-mio

godzinnego dnia pracy, w czasach najnowszych stało się bardzo aktualne i znaczenie jego jest bardzo wysoko cenione<sup>18</sup>, to jednak żadna z ustaw konstytucyjnych, poza serbską, sprawy tej nie porusza; tylko mówiąc ogólnie o ochronie pracy, ustawy te *implicite* zawierają również zagadnienie czasu pracy.

Ubezpieczenia Konstytucja gwarantuje w sposób ogólny w art. 31; pozatem art. 34 dodatkowo wspomina o ubezpieczeniach osób pracujących w zawodzie morskim. W art. 31 uderza wprowadzenie słowa robotnik zamiast obywatel, względnie pracujący, jak to ma miejsce w innych konstytucjach. Ogranicza to zakres osób, mających prawo do ubezpieczeń tylko do robotników, z pominięciem t. zw. pracowników; jednak ograniczenia tego nie można rozciągnąć na osoby zajęte w zawodzie morskim, gdyż co do nich obowiązuje art. 34.

Dziwnie wygląda to ograniczenie przy art. 24, który stwierdza że „owoce pracy intelektualnej, korzystają z opieki Państwa” i po ogólnym zaznaczeniu opieki państwa nad pracą. Co prawda przeniesienie opieki państwa z pracy intelektualnej na jej owoce, może znamionować nadawanie tej opiece charakteru ekonomicznego w najszerszym znaczeniu tego słowa (opieka nie nad obywatelem, którego środkiem egzystencji jest praca, lecz nad wytwórcą, — a nawet wytworem).

Prawo zrzeszania się robotników w Konstytucji S. H. S. nie ma charakteru zwykłej wolności stowarzyszeń i związków. Art. 33 dodaje iż mają to być stowarzyszenia, dążące do polepszenia robotnikom warunków pracy czyli innymi słowy akcentuje ich charakter zawodowy. Przepis ten

<sup>18</sup> W wydawn. Międzyn. Biura Pracy p. t. *Rozwój ustawod. pracy po wojnie światowej* 8-mio godzinny dzień pracy jest nazwany „jednym z najbardziej zasługujących na uwagę wyników, zaznaczonej po wojnie zmiany stosunków” i „reformą stałą”.

zabezpiecza związki zawodowe od zajmowania się akcją polityczną i pozostawia im działalność zawodowo-oświatową, moralno-wychowczą i gospodarczą.

Na zakończenie warto dodać iż Konstytucja S.H.S. w szeregu art., niewiążących się bezpośrednio z pracą, wspomina o obowiązku państwa ingerencji w stosunki gospodarcze w duchu sprawiedliwości społecznej i specjalnem popieraniu ruchu spółdzielczego.

Można tendencje te nazwać dążeniem do omnipotencji państwa i protekcjonalizmu,<sup>19</sup> ale można je także rozumieć jako docenianie ze strony państwa wagi życia społeczno-gospodarczego i obawę przed pozostawieniem tego życia własnemu biegowi, co było cechą dawniejszych konstytucyj. Tak więc konstytucja Królestwa S. H. S. zbliża się do konstytucyj, owianych duchem społecznego poglądu na pracę i życie gospodarcze.

\* \* \*

d) Konstytucja Państwa Litewskiego posiada dość szczerze przepisy, omawiające kwestję pracy. Przepisy te obejmują tylko wolność pracy i opiekę nad nią łącznie z opieką nad robotnikami.

Wolność pracy i wolność inicjatywy gospodarczej może być ograniczona tylko drogą ustawy i to w razie konieczności społecznej. Łącznie z wolnością pracy w § 88 Konstytucja Litewska wspomina że „życie gospodarcze będzie regulowane w ten sposób, aby każdy obywatel posiadał pracę”. Nie daje jednak Konstytucja bliższego określenia konieczności społecznej, ani nie wspomina, kto będzie uprawniony do decydowania o jej zaistnieniu. W taki sam sposób traktuje i regulowanie życia gospodarczego.

<sup>19</sup> *prof. St. Starzyński* pisze w *Powojennym Ustroju Państw Europejskich* str. 17, że w konst. S. H. S. jest „rozdział, noszący nazwę „przepisów społecznych i gospodarczych”, tracący bardzo daleko idącym protekcjonalizmem i omnipotencją państwa”.

Jest jednak, jak w pierwszym, tak drugim przepisie troska o dobro obywatela, w pierwszym o charakterze wolnościowym, w drugim już o charakterze pozytywnej działalności.

Ubezpieczenia nie są wprost przewidziane w Konstytucji Litewskiej. Ale mówiąc o opiece nad pracą, zaznacza ona, iż państwo opiekuje się robotnikiem w starości, chorobach, nieszczęśliwych wypadkach i w razie braku pracy. Czyli innymi słowami, chodzi tylko o nazwę, gdyż wogóle jednym z rodzajów opieki państwa są ubezpieczenia społeczne. Tu stwierdzić trzeba, iż opieka ta, tem pewniej musi być utożsamiona z ubezpieczeniami społecznymi, że jest pomieszczona w rozdziale zatytułowanym „Ubezpieczenia społeczne”. Ubezpieczenia, jeśli już użyjemy tej nazwy, odnoszą się podobnie, jak w Konstytucji S. H. S., tylko do robotników.

Krótkie przepisy o pracy w Konstytucji Litewskiej uzupełnia p. 3 § 98 o opiece nad macierzyństwem, które ma się znajdować pod wyłączną opieką Państwa.

e) Konstytucja Republiki Estońskiej wspomina o pracy w §§ 18 i 19 oraz w § 25, omawiając organizację życia gospodarczego. Przytoczone paragrafy odnoszą się: 1. do wolności stowarzyszeń i związków łącznie z prawem strajków, 2. do gwarancji wolności pracy (zawodu) i 3. pewnych zasad ustroju życia gospodarczego. Prawo zgromadzenia się bez broni, tworzenia stowarzyszeń i związków i prawo strajków jest w Estonii gwarantowane. Jednak prawo zgromadzenia się Konstytucja przyznaje tylko obywatelom Estonii. Warto podkreślić, że tylko w Konstytucji Estońskiej zostało użyte słowo strajk, przy gwarancji wolności strajków, uznawanej zwykle za część składową prawa koalicji. Jak prawo strajku, tak wolność zgromadzeń i tworzenia stowarzyszeń, może być ograniczona przez ustawę w interesie bezpieczeństwa publicznego.

Ograniczenie to jest węższe niż np. podobne ograniczenia w Konstytucji Litewskiej, gdyż przy takim jego sformułowaniu, wymienione prawa wolnościowe nie mogą być ograniczone w żadnym wypadku, poza interesem bezpieczeństwa publicznego.

Wolność pracy, nazwana „wolnością wyboru zawodu, jak również zakładania i eksploataowania przedsiębiorstw rolnych, handlowych i przemysłowych” jest w Estonii poręczona w § 19 Konstytucji.

Życie gospodarcze Estonii (§ 25) musi być zorganizowane w ten sposób, by odpowiadało zasadom sprawiedliwości, a celem tej organizacji jest zapewnienie obywatelom egzystencji godnej człowieka. Widać więc, że dążeniem polityki państwa i poczynań społeczeństwa ma być nie tylko nagromadzenie bogactw (liberalizm), ale i inne wartości społeczne. Specjalne ustawy unormują ochronę pracy, „osiągnięcie potrzebnej podpory w wieku młodzieńczym i w starości, a także pomocy w razie niezdolności do pracy lub wydarzenia się nieszczęśliwych wypadków” oraz sprawę uzyskania warsztatu pracy. Są to przepisy o podobnych tendencjach, jak w Konstytucji Litewskiej, Polskiej i innych. Konstytucja Estońska opowiada się za szerokim ustawodawstwem socjalnym i ubezpieczeniami społecznymi, nie używając w tekście tej nazwy.

Jednak w Konstytucji tej, jak i we wszystkich dotąd rozpatrywanych, za zasadę przyjmuje się wolność gospodarczą jednostki.

\* \* \*  
f) Dwie Konstytucje: Czeska i Finlandzka najmniej miejsca poświęcają zagadnieniu pracy z konstytucyj, uwzględniających to zagadnienie. Konstytucja Czeska w art. 114 wspomina tylko o gwarancji prawa koalicji dla ochrony i popierania warunków pracy robotników i pracowników oraz

ich stosunków gospodarczych. Do prawa tego trzeba odnieść uwagi przytoczone przy omawianiu Konstytucji S. H. S.<sup>20</sup>, gdyż i ustawodawca czeski stał na stanowisku niewyzyskiwania tego prawa dla celów politycznych. Jednak tenże artykuł w p. 2, wprowadza jeszcze nowe przepisy. Mianowicie zakazuje naruszania tego prawa, jak przez osoby pojedyncze, tak i przez związki. Chodzi tu o zabezpieczenie prawa koalicji ze strony syndykatów pracodawców, mogących starać się np. o nieprzyjmowanie do pracy robotników czy pracowników, należących do związków zawodowych i t. p. Tak samo przepis ten, może być uważany za zabezpieczenie od ewentualnych represyj silniejszych związków zawodowych w kierunku majoryzowania słabszych i chęci narzucania im swych zasad czy kierownictwa.

Konstytucja Finlandji wspomina o pracy w § 6 p. 2 w słowach „Siła czynna obywateli pozostaje pod opieką państwa”.

Chodzi więc o opiekę państwa nad pracą, jako czynnikiem produkcji. Przepis ten nie przyniósłby nic nowego, gdyby nie określenie „siła czynna”, bardzo zbliżone do niemieckiego „Arbeitskraft”<sup>21</sup>, które to określenie wybitnie podkreśla gospodarczy punkt wyjścia opieki państwa.

\* \* \*

g) W Konstytucji Niemieckiej pracy są poświęcone art. 7 p. 9, 118, 119, 122, 139, 151, 157 i od 159 do 165 włącznie. Wprawdzie prof. W. Kaskel w dziele swem „Das neue Arbeitsrecht”<sup>22</sup> dodaje jeszcze art. 124, ale artykuł ten, wobec wprowadzenia specjalnej gwarancji wolności organizacji zawodowych w art. 159, traci swoje znaczenie dla pracujących.

<sup>20</sup> Konst. Król. S. H. S. art. 33, patrz wyżej.

<sup>21</sup> „Arbeitskraft” — siła robocza, słowo użyte na określenie pracy, którą się państwo opiekuje w Konstytucji Rzeszy Niemieckiej.

<sup>22</sup> str. 6.

Przepisy Konstytucji Niemieckiej, w porównaniu z przepisami konstytucyj dotąd rozpatrywanych, są bardzo różnorodne co do treści. Różnorodność ta wypływa częściowo z charakteru państwa niemieckiego, jako państwa związkowego<sup>23</sup>, częściowo z powodu o wiele więcej wyczerpującego niż w innych konstytucjach omawiania stanowiska pracy. Przepisy te najpierw trzeba by podzielić na dwie grupy. Jedna z nich miałaby charakter formalno-proceduralny i omawiałaby drogi i sposoby dojścia do skutku ustaw, poświęconych pracy; druga zaś, zawierałaby materialne prawo pracy<sup>24</sup>. Częścią przepisów formalnych będzie ustalenie kompetencji Rzeszy w sprawie praw pracy. Tak więc do uprawnień Rzeszy należą (art. 7 p. 9) „prawo pracy, ubezpieczeń i ochrony robotników i pracowników, jak również pośrednictwo pracy”. Czyli poszczególne kraje mogą regulować ustawodawstwo pracy tylko do chwili, gdy Rzesza nie wystąpi ze swymi prawami<sup>25</sup>. Inne normy stosują się do przewidzianych w art. 165 Konstytucji Rad Gospodarczych i Robotniczych, gdyż organizacja i ustalenie ich uprawnień należy wyłącznie do Rzeszy. Sformułowanie art. 7 p. 9 nie jest ściśle, ponieważ nie potrzebnie po prawach pracy artykuł ten wymienia jeszcze ubezpieczenia, ochronę robotników i t. p., które są częścią składową praw pracy. Inicjatywa ustawodawcza co do ustaw społeczno-

<sup>23</sup> Potrzeba ustalenia kompetencji Rzeszy w stosunku do państw związkowych i t. p.

<sup>24</sup> Kaskel dzieli przepisy Konstytucji na 4 działy: Uprawnienia państwa w kierunku ustawodawczym, Droga ustawodawcza, Treść prawa pracy i Rady. Wydaje nam się że 1 jest w ścisłej łączności z 2-gim, a Rady są częścią składową treści praw pracy. Dr. W. Kaskel: Das neue Arbeitsrecht str. 7.

<sup>25</sup> „Die Länder sind daher auf dem Gebiet des Arbeitsrechts nur insoweit zuständig, als das Reich von seinem Gesetzgebungsrecht keinen Gebrauch gemacht hat”. Dr. W. Kaskel; Das neue Arbeitsrecht. str. 7.

politycznych i gospodarczo-politycznych, po za sejmem i rządem, przysługuje Gospodarczej Radzie Rzeszy. Zaś każdy projekt ustawy o wspomnianej treści winien być przedstawiony przez rząd Rzeszy do zaopiniowania Radzie przed wniesieniem do Sejmu, o ile posiada zasadnicze znaczenie. Jakie projekty zaliczyć do mających zasadnicze znaczenie, ustawa nie wspomina. Rząd winien wnieść do Sejmu projekty Rady, aczkolwiek się na nie nie zgadza. Rząd może przedstawić swoje zarzuty przeciwko projektom, ale Rada ma prawo ich obrony w Sejmie przez jednego ze swych członków.

Przechodzimy do treści materialnego prawa pracy. Prawo to, częściowo w Konstytucji Niemieckiej składa się z ogólnych stwierdzeń o charakterze deklaratywnym, częściowo precyzuje konkretne instytucje ustawodawstwa robotniczego.

Przepisy o charakterze ogólnym są zasadami niezaopatrzonemi jeszcze w sankcję wykonania, lecz mają duże znaczenie, jako myśli przewodnie dla zwykłego ustawodawstwa pracy; reszta artykułów jest częścią składową przepisów o pracy, mających być natychmiast wprowadzanemi w życie.

Ogólne przepisy Konstytucji Niemieckiej są owiane szczytnemi hasłami. I tak art. 151 odrzuca liberalistyczną organizację życia gospodarczego i stwierdza, że „życie gospodarcze musi być oparte na zasadach sprawiedliwości i organizacja jego musi dążyć do zapewnienia wszystkim egzystencji godnej człowieka”. W tych granicach tylko będzie chroniona wolność gospodarcza jednostki. Aczkolwiek wobec swego ogólnego charakteru artykuł ten nie ma, poza wpływem na psychikę społeczną, znaczenia praktycznego, to jednak jest on silnie atakowany, jako tama dla rozwoju przemysłu niemieckiego<sup>26</sup>. Z artykułem tym wiąże się art. 162, mówiący

<sup>26</sup> Dr. J. B. Bredt: *Wert und Preis des Arbeits nach der neuen Reichsverfassung*. str. 2, 3.

o inicjatywie Rzeszy w kierunku międzynarodowego uregulowania stosunków prawnych robotników w celu osiągnięcia minimum praw społecznych dla całej pracującej części ludzkości. Artykuł ten ma dwa znaczenia: humanitarne, oparte na chęci do możliwie najszerszego rozprzestrzenienia zdobyczy socjalnych i gospodarcze, polegające na dążeniu do zabezpieczenia się przed ewentualną kokurencją przemysłową państw, nie posiadających rozwiniętego ustawodawstwa socjalnego. Opieka państwa rozciąga się na pracę fizyczną i pracę umysłową, jakoteż i na jej wytwory (art. 157 i 158). Opieka ta ma charakter gospodarczy, praca jest chroniona głównie jako dostarczycielka bogactwa narodowego. Przejawia to się w użyciu słowa „Arbeitskraft” — na oznaczenie pracy. Tu widać już załamanie linii Konstytucji i wprowadzenie do niej zasad materialistyczno-liberalnych. Jako najwięcej odpowiadający zasadom wyluszczone w art. 157, Konstytucja widać uważa „samodzielny stan średni w rolnictwie, przemyśle i handlu”, bo zaznacza, że winien być przez państwo chroniony przed pochłonięciem i wyzyskiem.

Z przepisów Konstytucji Niemieckiej o znaczeniu więcej konkretnem na pierwszy plan wysuwa się, według rozmieszczenia, ochrona robotników i pracowników. Ochrona ta przejawia się w art. 119, jako opieka nad rodzinami licznymi, dążąca do zrównania ich z innymi rodzinami pod względem ekonomicznym (p. 3 cyt. art.), w czym widać uznanie pośrednie dodatków rodzinnych, i jako ochrona macierzyństwa (p. 4 cyt. art.); pozatem w art. 122 i 139 jako ochrona młodzieży przed wyzyskiem i zaniedbaniem moralnem, jakoteż jako zagwarantowanie święcenia niedzieli i świąt uznanych przez państwo. Oprócz powyższego, do ochrony pracujących w szerszym znaczeniu, zaliczyć należy ubezpieczenia społeczne (art. 161) na wypadek choroby, nieszczęść i t. p.

Odrębne znaczenie posiada w Konstytucji Niemieckiej art. 163. Artykuł ten wiąże się częściowo z treścią art. 157, dotyczącego organizacji życia gospodarczego. Według rozpatrywanego artykułu „Każdy Niemiec ma obowiązek moralny, nie szkodzić swej osobistej wolności, tak używać swych sił umysłowych i fizycznych, jak tego wymaga dobro ogółu”. Ustawodawca więc stanął na stanowisku wręcz przeciwnym teorjom liberalistycznym pracy dla własnej korzyści, a wysunął zasadę pracy dla dobra ogółu. Z tego pojęcia społeczeństwa i dobra społecznego, jako wartości wyższej, dla jednostki wypływają nie tylko obowiązki ale i pewne uprawnienia w postaci pomocy w ciężkich warunkach. Mianowicie państwo, w razie niemożności znalezienia pracy, umożliwia jej wyszukanie, względnie daje utrzymanie. Nie jest to konsekwencją prawa do pracy, gdyż w normalnych warunkach państwo nie zajmuje się dostarczaniem pracy obywatelom. Zresztą nawet w wypadkach nadzwyczajnych (katastrofy ekonomiczne i t. p.) zabezpieczenie utrzymania może być jak akcją społeczną, tak państwową.

Gwarancja wolności zrzeszania się zawodowego jest przewidziana w Konst. Niem. w art. 159. Wolność zrzeszania się jest poręczona zawodom, a nie poszczególnym jednostkom i to w celu zabezpieczenia i poprawy warunków bytu. Ograniczać tej wolności nie wolno, ani utrudniać z niej korzystania. Z przepisu tego wypływają następujące zasady<sup>27</sup>: 1. Związki zawodowe nie mogą mieć celów politycznych, 2. Pracodawcy nie mogą nie przyjmować robotników zrzeszonych, jakoteż robotnicy nie mogą zmuszać swych współtowarzyszy do należenia do związków zawodowych, 3. Zamiast jednostki konstytucja wprowadza zawód, jako odrębną

<sup>27</sup> *Konst. Czeska i Konst. S. H. S.* częściowo w podobny sposób stawia kwestję wolności organizacji zawodowych.

całość w organizmie społecznym. Tem wprowadzeniem zawodu różni się Konstytucja Niemiecka od Czeskiej, omal w ten sam sposób traktującej wolność zrzeszania się. Do instytucji prawa pracy o charakterze wolnościowym należy jeszcze niekrępowanie stosunkiem najmu wolności wypowiedzenia swych zapatrywań (art. 118). Jako najnowsze zdobycze socjalne warstw pracujących trzeba potraktować dążenie art. 160 Konst. Niem. do faktycznego umożliwienia im sprawowania urzędów honorowych, przez zwolnienie w pewnych wypadkach<sup>28</sup> od pracy, oraz zagwarantowanie przez tenże artykuł wolnego czasu od zajęć do korzystania z praw obywatelskich. Tylko w Konstytucji Niemieckiej znajdujemy ten przepis zabezpieczający nie tylko interesy pracującego jako człowieka wogóle, ale i jako obywatela.

Bodajże największe znaczenie życiowe posiada t. zw. system Rad, przewidziany w art. 165. System Rad opiera się na przyznaniu robotnikom i pracownikom równych praw z przedsiębiorcami przy ustaleniu warunków płacy i pracy, jako też przy organizacji produkcji<sup>29</sup>.

To też robotnicy i pracownicy posiadają ustawowe przedstawicielstwo w robotniczych Radach przedsiębiorstw, w Radach obwodowych i Radzie Robotniczej Rzeszy. Celem Rad tych jest obrona interesów społecznych i gospodarczych robotników i pracowników.<sup>30</sup> Obwodowe Rady Robotnicze i Rada Robotnicza Rzeszy, w połączeniu z przedstawicielami innych czynników gospodarczych, tworzą Obwodowe Rady Gospodarcze i Gospodarczą Radę Rzeszy. O kompetencjach Rady Gospodarczej

<sup>28</sup> „o ile przez to praca w zakładzie nie dozna poważnego uszczerbku”.

<sup>29</sup> „...przy popieraniu rozwoju całokształtu sił produkcyjnych”. art. 165 p. 1 *Konst. Niem.*

<sup>30</sup> art. 165 p. 2.

Rzeszy w dziedzinie ustawodawstwa była już mowa wyżej. W tem miejscu dodać należy, że Rada (jak i Rady Obwodowe) ma pozatem „wypełniać wszystkie zadania gospodarcze i współdziałać w wykonaniu ustaw, dotyczących upaństwowienia produkcji”. Nie jest to określenie zbyt ścisłe, sądzić należy, iż mowa tu o zadaniach gospodarczych przekazanych, lub określonych przez państwo. Oprócz tego Radom robotniczym mogą być poruczone w dziedzinach im powierzonych prawa kontroli i administracji. Przepisy o Radach w Konstytucji Niemieckiej są wyrazem nowożytnego rozwoju kwestji robotniczej. Pracujący (robotnik i pracownik) uzyskuje wpływ na zarząd przedsiębiorstwa i całego życia gospodarczego w państwie przez udział w radach. Nie traktuje się już go, jako coś biernego, co się czasem ochraniało (ustawodawstwo ochronne) z różnych względów, ale jako współpracownika, odpowiedzialnego za stan i działalność przedsiębiorstwa.

Wprowadzenie rad przedsiębiorstw bezwątpienia odpręży stosunki między robotnikami, a przedsiębiorcami, oparte na wzajemnej nieufności i często braku bliższych informacji co do samego przedsiębiorstwa i jego opłacalności, jakoteż trudności administracyjno-kierowniczych ze strony robotników, jak i bezpośredniego zaznajomienia się z warunkami pracy ze strony przedsiębiorców. Ujemne strony wprowadzenia Rad, polegające na konieczności zaznajamiania szerszego grona (rad) z bilansami, czy tajemnicami handlowymi przedsiębiorstw, nie wydają się straszne, gdyż dążeniem ustawy jest wytworzenie z przedsiębiorstwa jednostki gospodarczej w której rozwoju tak przedsiębiorca, jak robotnicy winni być zainteresowani i dobro jej winno być ich dążeniem.

\* \* \*

h) Konstytucja Wolnego Miasta Gdańska pod względem przepisów o pracy pozostaje pod wybit-

nym wpływem Konstytucji Niemieckiej. Prawie wszystkie artykuły zostały dosłownie lub omal dosłownie przepisane. Tak więc art. 79 odpowiada art. 118 Konst. Niem., art. 113 art. 159 o prawie koalicji dla zawodów, art. 114, artykułowi o ubezpieczeniach.

Tylko art. 115, odnoszący się do rad robotników i pracowników nie zawiera całości treści 165 art. Konst. Niem. Przewiduje on tylko Rady Robotnicze i Rady Pracownicze oraz Izbę Pracy, o powołaniu zaś do życia reprezentacji zawodowych wspomina ogólnie art. 46. Izba Pracy posiada inicjatywę ustawod. i opinuje projekty ustaw o charakterze społeczno-gospodarczym, prawo to będzie przysługiwało i innym reprezentacjom zawodowym, po stworzeniu tych reprezentacji drogą ustawy, jednak reprezentacji ogólnogospodarczej Konstytucja Gdańska nie przewiduje.

Konstytucja Gdańska odstępuje więc od zasad Konstytucji Niemieckiej przy: 1. tworzeniu reprezentacji ogólnogospodarczych, których nie przewiduje, 2. przy tworzeniu Rad robotniczych, które nie obejmują pracowników, posiadających własne reprezentacje, 3. przy nadawaniu prawa opinowania ustaw i inicjatywy ustawodawczej poszczególnym reprezentacjom zawodowym, a nie przedstawicielstwu ogólnogospodarczemu.

Ogólnie zaś biorąc przepisy Konstytucji Woln. Miasta Gdańska nie obejmują tak szerokiego zakresu, jak przepisy Konstytucji Niemieckiej.

\* \* \*

B. i) Po przystąpieniu do rozpatrzenia zagadnienia pracy w Konstytucji Rosji bolszewickiej na wstępie daje się zauważyć, że zarówno Konstytucja Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad<sup>31</sup>, jak i Konstytucja Związku Socjalistycz-

<sup>31</sup> Zatwierdzona przez V Wszechros. Zjazd Rad w dniu 10.VII 1918.

nych Federacyjnych Republik Rad<sup>32</sup> (S. S. S. R.) posiada przepisy, dotyczące się omawianej kwestji. Zasadnicze postanowienia spotykamy w Konstytucji Republiki Rosyjskiej (R. S. F. S. R.), w konstytucji zaś Związku Republik widnieje tylko jeden przepis, że do kompetencji Związku będzie należeć „ustanowienie zasadniczych ustaw o pracy”<sup>33</sup>. To też rozważania nasze będą poświęcone pierwszej ze wspomnianych konstytucyj.

\*

O ile dotychczas rozpatrywane konstytucje przyjmowały mniej lub więcej zasadę równorzędności kapitału i pracy otaczając zwykle pracę specjalną opieką, jako czynnik słabszy ekonomicznie lub też swoistą wartością ludzką, — to Konstytucja Bolszewicka stoi na przeciwnym stanowisku t. j. wyłączności pracy. Kapitał jako czynnik produkcji musi być usunięty, gdyż jest on według pojęć twórców Konstytucji, równoznaczny z wyzyskiem. Państwo sowieckie stawia sobie za zadanie „zniweczenie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, ...bezlitosne zgniecenie wyzyskiwaczy”<sup>34</sup>, równocześnie „wyrażając nieugięte postanowienie wyrwania ludzkości ze szponów kapitału finansowego...”<sup>35</sup> Konstytucja nie tylko nie przyznaje żadnej roli kapitałowi, ale wprost dąży do jego zagłady<sup>36</sup>. Jest to punkt wyjścia ustawodawcy sowieckiego. W tym duchu jest napisana „Deklaracja praw ludu pracu-

<sup>32</sup> Przyjęta na I Zjeździe Rad Związku w dn. 30. XII 1922 r. i uzupełniona przez C. K. W. Republik Związkowych

<sup>33</sup> *Konst. S. S. S. R.* cz. II Rozdz. 1 lit. o. Jestto przepis tej natury co art. 10 p. 11 i art. 12 p. 6 *Konstytucji Austriackiej*. Patrz wyżej str. 9.

<sup>34</sup> *Konst. R. S. F. S. R.* cz. I Rozdz. II, § 3.

<sup>35</sup> Rozdz. III, § 4.

<sup>36</sup> „III Wszecchos Zjazd Rad uważa ustawę o anulowaniu pożyczek zaciągniętych... jako pierwszy cios zadany międzynarodowemu kapitałowi bankowemu i finansowemu”. *Konst. R. S. F. S. R.* cz. I rozdz. II lit. d.

jącego i wyzyskiwanego”, zatwierdzona przez III-ci Wszecchosyjski Zjazd Rad w styczniu 1918 roku, a następnie uznana za I część Konstytucji R.S.F.S.R. przez V Wszecchosyjski Zjazd Rad. Nie te jednak uroczyste stwierdzenia i deklaracje będziemy analizować, a przejdziemy do artykułów, rozwijających na podstawie tych zasadniczych stanowisko pracy i pracujących.

Dla łatwiejszego zorientowania się w materiale kolejno omówimy trzy zasadnicze cechy rosyjskiego, konstytucyjnego prawodawstwa pracy. Cechami temi są: a) Obowiązek pracy, b) Dyktatura proletariatu i c) Specjalne uprawnienia pracujących.

Obowiązek pracy wprowadza „Deklaracja praw ludu pracującego i wyzyskiwanego”<sup>37</sup>, a potwierdza cz. II Konstytucji w rozdz. V § 18 mówiąc że „Rosyjska Federacyjna Republika Rad uznaje pracę za obowiązek wszystkich obywateli Republiki i propaguje hasło „Nie pracujący niech nie je”.

Surowy ten przepis nie wspomina nawet o zwolnieniu od obowiązku pracy osób, niemogących pracować, co jest koniecznym wobec kategorycznego jego charakteru, sformułowanego w cytowanym hasle. Dopiero drogą interpretacji § 64 rozdz. 13, gdzie konstytucja wspomina, że prawa wyborcze przysługują i tym co zdolność do pracy utracili, można to zwolnienie wyprowadzić. Obowiązek pracy, według Konstytucji sowieckiej, rozumie się: 1-o jako obowiązek pracy produkcyjnej nie dającej okazji do wyzysku człowieka przez człowieka i to pracy utożsamionej z pracą gospodarczą<sup>38</sup>, 2-o jako obowiązek przyjęcia wyznaczonej przez władze państwowe pracy, czy to według rozwoju sił czy zdolności danego osobnika czy innych kryterjów.

<sup>37</sup> rozdz. II, lit. f.

<sup>38</sup> Zdaleko idzie *St. Starzyński* w *Ustroju Powojennym Państw*, mówiąc że „są uważani za niepracujących bo nie pracują rękami...” str. 103.



Dyktaturę proletariatu proklamuje rozdz. 4 części I Konstytucji w słowach „...władza winna należeć w całości i wyłącznie do mas pracujących... w chwili decydującej walki proletariatu z jego wyzyskiwaczami”. Zdanie to potwierdza i rozszerza rozdz. 5 części II Konstytucji mówiąc w § 10, że „Republika Rosyjska jest wolnem, socjalistycznym społeczeństwem wszystkich pracujących Rosji. Wszelka władza... należy do całej robotniczej ludności kraju..” i dodaje iż (§ 9) „podstawowe zadanie obliczone na obecną chwilę przejściową Konstytucji R. S. F. S. R. polega na ustanowieniu dyktatury proletariatu miejskiego i wiejskiego i najbardziej zubożonego włościanstwa... w celu zupełnego zgnięcia burżuazji”. Z tego co było przytoczone wynika, że Konstytucja sowiecka, wbrew stanowisku wszystkich ustaw konstytucyjnych, prawa polityczne nadaje tylko pracującym. Co prawda ma to trwać do czasu zupełnego zrównania klas społecznych i spełnienia przez klasę pracującą swego rodzaju misji wychowawczej w stosunku do narodu, a nawet ludzkości. Masy pracujące posiadają pełnię władzy<sup>39</sup>, — czyli są klasą rządzącą. Warto jednak dodać że w sformułowaniu dyktatury proletariatu zawartem w cz. I i w cz. II Konstytucji zachodzi pewna różnica”, w cz. I jest mowa o „masach pracujących”, w drugiej tylko „ludności robotniczej<sup>40</sup>”. Innymi słowy Konstytucja rosyjska nie zachowuje w swych przepisach ścisłej terminologii.

Przynależność do klasy rządzącej jest najważniejszym przywilejem pracujących, został on wyodrębniony, gdyż decyduje o charakterze ustroju państwa. Po za nim Konstytucja nadaje pracującym jeszcze szereg koncesji i przywilejów czy to natury praw honorowych czy udogodnień życiowych.

<sup>39</sup> Konst. cz. I rozdz. II, lit. g.

<sup>40</sup> Podkreśla to dr. I. Czuma w *Konstytucji Rosji Sowieckiej* str. 23.

Do pierwszych należy „zaszczytne prawo walczenia z bronią w rękę za rewolucję”<sup>40</sup>, przy obarczeniu „żywiolów niepracujących” obowiązkiem spełniania innych świadczeń wojennych. Nie wynika to ze względów strategicznych, czy większego zaufania pokładanego w klasie pracującej, gdyż „R.S.F.S.R. uznaje za obowiązek wszystkich obywateli ochronę socjalistycznej ojczyzny i powszechną służbę wojskową”, ale jest przywilejem honorowym czystego typu.

Następne uprawnienia wypływają z dążenia do omnipotencji proletariatu i z chęci pozyskania jego względów. Tak więc celem zapewnienia pracującym rzeczywistej wolności zgromadzenia się państwo oddaje do rozporządzenia klasie robotniczej i ubożych włościan wszystkie odpowiednie lokale<sup>41</sup> ze światłem i opałem, oraz dla zapewnienia rzeczywistej wolności wyrażania swych przekonań, R.S.F.S.R. znosi zależność prasy od kapitału i oddaje w ręce klasy robotniczej i ubogich włościan wszystkie techniczne i materialne środki do wydawania gazet<sup>42</sup>, broszur, książek i wszelkich innych wytworów drukarskich oraz gwarantuje ich rozpowszechnianie. „Oddanie” to i zniesienie zależności prasy od kapitału równało się konfiskacie prasy niebolszewickiej.

Jednak pomoc państwa dla klasy robotniczej nie ogranicza się tylko do bezpłatnych lokali, lecz idzie dalej i przyobiecuje „wszelkiego rodzaju pomoc materialną i inną dla ich (robotników) jednoczenia i organizowania”<sup>43</sup>. Nawet rozdział kościoła od państwa i szkoły wprowadzony jest dla zapewnienia pracującym rzeczywistej wolności sumienia, jakoteż umożliwienia robotnikom i najuboż-

<sup>40</sup> cz. II Konstytucji § 19.

<sup>41</sup> cz. II § 15.

<sup>42</sup> cz. II Konstytucji § 14.

<sup>43</sup> cz. II Konstytucji § 16.

szym włościanom pełnego, wszechstronnego i bezpłatnego wykształcania. Tak że czytając konstytucję sowiecką, nawet nie zwracając wcale uwagi na wykonywanie jej przepisów, staje się przed pytaniem, czy ustawodawca, przyzwyczajony do wiecowego frazesu nie widział różnicy między pracującymi, robotnikami i proletariatem, gdyż pojęciami temi operował w ten sposób, jakby były one jednoznaczne (§ 10, § 64), czy też celowo pojęcia te mieszał dla pozyskania mas.

### III. ZAKOŃCZENIE.

Tak przeszedłszy wszystkie konstytucje powojenne i zanalizowawszy artykuły poświęcone pracy, można teraz poczynić kilka uwag o znaczeniu ogólnem. Zaczniemy od samego pojęcia pracy. Tu odrazu widzimy rozbieżność konstytucyj co do tego pojęcia. W jednych konstytucjach pracę uznaje się tylko za czynnik produkcji i źródło bogactwa narodowego w znaczeniu ekonomicznem<sup>44</sup>, w innych ponadto za czynnik ludzki.<sup>45</sup> Jest to odstępianie od zasad ekonomji liberalnej, polegające na wprowadzeniu do życia gospodarczego etyki, wyrugowanej przez liberalizm ekonomiczny.

Zmiana ta ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż dopiero po uznaniu w pracy czynnika ludzkiego może być mowa o ochronie wartości moralnych w postaci święcenia niedzieli, opieki nad młodzieżą i t. p. Bez moralnej oceny zjawisk gospodarczych uznanie opieki nad pracą byłoby tylko ochroną siły roboczej i zabezpieczeniem gospodarstwa narodowego przed brakiem rąk roboczych, ewentualnie wynagrodzeniem za utraconą zdolność do pracy.

Do zwykłego zakresu ochrony pracy dodaje się ze względów zdrowotnych i moralnych ochronę macierzyństwa. Zagadnienie to bowiem dotyczy przedewszystkiem warstwy robotniczej, w której zdrowie rodziny jest narażone na niebezpieczeństwo wskutek złych warunków, w jakich pracują rodzice po fabrykach, jak i samo istnienie rodziny, a przedewszystkiem jej działalność wychowawcza wskutek fabrycznej pracy żon i matek.

Nie jednych też wyrazów używają konstytucje na oznaczenie pracujących. Normalnie spotyka się zarówno słowo robotnik jak i pracownik. Jednak niektóre konstytucje ograniczają się tylko do użycia

<sup>44</sup> Np. *Konstytucja Rumuńska, Fińska.*

<sup>45</sup> *Konstytucja Polska, Niemiecka i t. p.*

słowa robotnik.<sup>46</sup> A ma to duże znaczenie, gdyż pozwala przypuszczać iż szereg przepisów o pracy odnosi się tylko do robotników. Fakt ten częściowo można wytłumaczyć tem, że zagadnienie pracy wypłynęło wogóle jako kwestja robotnicza. Pierwotnie ochrona tyczyła się prawie wyłącznie robotników, bowiem pracownicy, posiadając lepsze uposażenia, nie uczuwali w takiej mierze, jak robotnicy, potrzeby ustawodawstwa pracy. W ten sposób należy tłumaczyć przepis Konstytucji Czechosłowackiej, który przyznaje prawo zrzeszania się zawodowego tylko robotnikom, następnie przepisy Konstytucji S. H. S. co do ubezpieczeń. Konstytucje te, aczkolwiek powstały w czasach, gdy prawodawstwo pracy rozszerzyło się i na pracowników, to jednak nie objęły ich w wielu artykułach swemi przepisami. Jest to swego rodzaju tradycjonalizm nomenklatury kodyfikacyjnej. Czasem użycie słowa robotnik zamiast wyrazu szerszego co do znaczenia, tj. pracujący, obejmującego i pracowników i robotników wpływa z dążności do utożsamiania tych wyrazów,<sup>47</sup> a czasem jest wprost niedopatrzaniem językowym lub może środkiem pomieszania pojęć ze względów ubocznych.<sup>48</sup> Szereg jednak konstytucyj konsekwentnie używa terminologii kodyfikacyjnej.<sup>49</sup>

Wielką różnorodność stwierdzamy też w określeniach poszczególnych instytutów prawodawstwa pracy. Tak więc prawo do pracy w ścisłym znaczeniu, jako podmiotowe prawo obywatela względem państwa, przyjęła tylko Konstytucja sowiecka. Jest to zrozumiałe ze względu na ustrój państwowy. Skoro władze państwowe stoją na czele gospodarstwa narodowego, kierują wytwarzaniem i rozdzia-

<sup>46</sup> *Konstytucja Czechosłowacka, Litewska, częściowo R. S. F. S. R.*

<sup>47</sup> *Literatura socjalistyczna.*

<sup>48</sup> *Konstytucja R. S. F. S. R.*

<sup>49</sup> *Konstytucja Niemiecka, Polska i inne.*

łem dochodu społecznego i wskutek tego są uprawnione do nałożenia na obywateli obowiązku pracy, w poszczególnych wypadkach określanego przez władze administracyjne, to obywatelom musi przysługiwać prawo do pracy, prawo żądania od tychże władz państwowych, aby im zapewniły możność pracy i zarobku. Takiego prawa nie znają inne konstytucje, natomiast podkreślają, że gospodarstwo narodowe tak powinno być zorganizowane wspólnymi siłami państwa i obywateli, aby wszyscy mogli łatwo znaleźć pracę.<sup>50</sup> Stąd wynika, że w normalnych warunkach państwo nie dostarcza pracy, lecz tylko w razie jej braku ma ułatwić jej znalezienie, względnie dać utrzymanie. Nie tyle więc uprawnienie obywatela w stosunku do państwa tutaj decyduje, ile dbałość państwa o zapewnienie ze względów ogólnospołecznych swym obywatelom stałości egzystencji z pomocą szeregu instytucyj przez siebie czy społeczeństwo powołanych, a przedewszystkiem przez ubezpieczenia społeczne.

To pojmowanie społeczeństwa jako pewnej całości organicznej, w której dobrem funkcjonowaniu są wszyscy zainteresowani, przejawia się także w tem, że niektóre konstytucje podkreślają moralny obowiązek pracy dla społeczeństwa.<sup>51</sup>

Jedna tylko Konstytucja Niemiecka (nie wspominając o Gdańskiej) dalej jeszcze idzie w traktowaniu zagadnień gospodarczych ze stanowiska społecznego. Uwidocznia się to w przyznaniu robotnikom i pracownikom udziału w zarządzie przedsiębiorstw i gospodarstwa narodowego. Ustawodawca wprowadził te uprawnienia, nie licząc się nawet z możliwemi stratami gospodarczemi;<sup>52</sup> za ważniejszą bowiem uznał potrzebę zainteresowania pracującego

<sup>50</sup> *Konstytucja Niemiecka, Estońska.*

<sup>51</sup> *Np. Konstytucja Niemiecka.*

<sup>52</sup> *Koszta utrzymania rad, wolniejsze załatwianie spraw przez kolegja itp.*

owocami i warsztatem pracy i podkreślenia w nim współwytwórcy, a nie najemnika tylko. To oparcie wpływu przedstawicieli warstw pracujących na radach przedsiębiorstw ma nadto tę dobrą stronę, że pozwoli radom zająć się sprawami ściśle zawodowo-gospodarczymi, czego nie możnaby być pewnym, gdyby się wprowadziło tylko ogólnokrajową reprezentację zawodową, w którejby niezawodnie na pierwsze miejsce wysunęły się zagadnienia polityczne. Możliwość powiedzieć, że tylko Konstytucja Niemiecka i Gdańska oraz częściowo Polska<sup>53</sup> wyprowadzają wnioski ze znaczenia pracy, podkreślonego omal przez wszystkie konstytucje, w kierunku zapewnienia jej wpływu na życie gospodarcze.

Nowa ta dziedzina prawodawstwa pracy siłą faktu nastąpić mogła dopiero po prawach wolnościowych i zabezpieczeniu pracy należytej ochrony i opieki. Jasno występuje słuszność zajętogo stanowiska, gdy się je porówna z uprawnieniami dla pracujących, przewidzianymi w Konstytucji Rosji sowieckiej. O ile bowiem uprawnienia pracujących w Konstytucji R. S. F. S. R. oparte są na niczem nieumotywowanym uprzywilejowaniu pewnej części osób, utrzymujących się z pracy, w dziedzinie praw politycznych, o tyle nowa Konstytucja Niemiecka przyjmując za zasadę dobro ogólnospołeczne i równość obywatelską, dąży do tego, by równość ta nie była tylko równością ustawową, ale i życiową. I sądzić należy, że sprawiedliwość społeczna będzie realizowana nie przez przykład Rosji i, że rozwiązanie kwestji pracy pójdzie drogą obrony interesów pracujących, ale obrony opartej na dokładnym poznaniu warunków produkcji przez udział w zarządzie przedsiębiorstw. Pewne ujemne z punktu widzenia gospodarczego strony tego rozwiązania, o ile nie dadzą się usunąć, będą całkowicie zrównoważone przez stopień ostrza walk klasowych i

<sup>53</sup> Izby Pracy, Naczelna Izba Gospodarcza Rzplitej.

wprowadzenie do ciał kierowniczych życia gospodarczego przedstawicieli jednego z głównych jego czynników.

Jakby wspomniane przy poszczególnych konstytucjach, w ustawach konstytucyjnych tradycyjnie umieszcza się przepisy wolnościowe, jak wolność pracy, koalicji itp. Są to pierwsze, jeśli chodzi o czas powstania, prawa pracujących. Kiedy jednak ogólne wolności obywatelskie stały się fundamentem życia publicznego, wolności te tylko już jako tradycyjna pozostałość winny być rozumiane w konstytucjach.

Nowym zagadnieniem jest już ochrona wolności stowarzyszeń zawodowych w Konstytucji Niemieckiej, Czechosłowackiej i Rumuńskiej. Tu państwo przyobiecuje swoją pomoc na wypadek pogwałcenia tego prawa przez związki zawodowe, zmuszające do należenia do tej czy innej organizacji, względnie przez prawodawców. Niewątpliwie chodzi tu także o ochronę wolności pracy wobec nacisku strajkujących na niestrajkujących. Taka deklaracja wolności ma całkiem inne znaczenie i zupełnie odbiega od pierwotnego sformułowania praw wolnościowych. Jeszcze donioślejszym jest pojęcie organizacji zawodów w miejsce organizacji jednostek, wprowadzone do Konstytucji Niemieckiej. Jest to przeciwstawienie się liberalistycznemu pojęciu jednostki w państwie i uwzględnienie asocjacji zawodowej, jako samodzielnego czynnika gospodarczo społecznego. W związku z tem pozostaje zastrzeżenie wielu konstytucyj, by związki zawodowe były organizacjami zawodowo-gospodarczymi i kulturalnymi, a nie politycznymi.

Tak więc przepisy o pracy w poszczególnych konstytucjach są różnorodne, jak różnorodne są warunki społeczne i gospodarcze w różnych krajach, a przede wszystkim jak różnorodne były zapatrywania na znaczenie pracy poszczególnych u-

stawodawców. Większość jednak konstytucyj stała na stanowisku, że wartość, jaką praca przedstawia, musi być rozstrzygnięta przez ustawę zasadniczą. I jest to stanowisko słuszne, gdyż w ustawie, określającej zasady ustroju państwa nie należy pomijać zagadnienia pracy. Jednakowoż w żadnej konstytucji, z wyjątkiem może Niemieckiej, przepisy o pracy nie tworzą całości. Czasem jest to wpływ zasad danej konstytucji, a czasem oparcie się jej na tradycjonalizmie. Przejawia się on przez umieszczenie jakiegoś pojedynczego instytutu ustawodawstwa robotniczego, a pominięcie szeregu zagadnień ważniejszych lub równoważnych. Niemalże wszystkie miały też walki stronnictw i wynik głosowania w parlamentach, nieraz kompromisowego lub wypadkowego.

Naogół jednak omawiane konstytucje zmiarają do zastąpienia wolnościowych przepisów państwowych przez pozytywne świadczenia państwa na rzecz pracujących względnie przez zapewnienie tym pracującym pewnego znaczenia w tych dziedzinach życia społecznego, w których znaczenia tego nie posiadali.

Wreszcie warto jeszcze wspomnieć, że szczupłość przepisów o pracy, lub też brak ich całkowicie w konstytucji nie świadczy zawsze o ubóstwie ustawodawstwa socjalnego w danym kraju. Typowym tego przykładem jest Austria, kraj posiadający bardzo obszerne ustawodawstwo robotnicze. Co więcej, czasem dotychczasowy brak prawodawstwa pracy był przyczyną umieszczenia w konstytucji przepisów w tym przedmiocie, dlatego iż konstytucja daje możliwość najpewniejszego ich zagwarantowania. Tak np. republiki powstałe na gruzach dawnej Rosji, w chwili uchwalania konstytucyj nie miały żadnych tradycji ustawodawstwa socjalnego i omal wprost były ustawodawstwa tego pozbawione, a jednak wszystkie z wyjątkiem Łotwy wprowadzi-

ły do nich przepisy o pracy. Odwrotnie Irlandja zupełnie o pracy w swej konstytucji nie wspomina, aczkolwiek znajduje się wprost w przeciwnych warunkach odnośnie do ustawodawstwa socjalnego. Tak jest faktycznie, a jednak słuszną jest rzeczą, aby najważniejsze przepisy o pracy zawierały się w konstytucjach. W konstytucji bowiem wyraża się myśl społeczeństwa, którą poszczególne ustawy mają w przyszłości realizować. Wydawane różnemi czasy przepisy bez praw zasadniczych, zawartych w konstytucjach, przypominają dawne poszczególne prawa (przywileje), nadawane narodowi; tworzyły one podstawy ustroju państwa, ale nie dawały wykończonej całości tego ustroju. Dziś od konstytucji żądamy najgłówniejszych tylko zasad, ale we wszystkich kierunkach życia państwowo-społecznego.

## Ź R Ó D Ł A.

- Konstytucja R. S. F. S. R. z dnia 10.VII 1918 r.  
" Finlandji z dnia 17.VII 1919 r.  
" Rzeszy Niemieckiej z dnia 11.VIII 1919 r.  
" Czechosłowacji z dnia 29.II 1920 r.  
" Republiki Estońskiej z dnia 15.VI 1920 r.  
" (ust. konst.) Woj. Śląskiego z dnia 15.VII 1920 r.  
" Woln. Państw. Pruskiego z dnia 30.VII 1920 r.  
" Austrii z dnia 1 IX 1920 r.  
" Rzplitej Polscej z dnia 17.III 1921 r.  
" Królestwa Serbów, Kroatów i Słoweńców z dnia 28.VI 1921 r.  
Konstytucja Republiki Łotewskiej z dnia 15.II 1922 r.  
" Teryt. W. M. Gdańska z dnia 14.VI 1922 r.  
" Państwa Litewskiego z dnia 1.VIII 1922 r.  
" Wol. Państw. Irlandzkiego z dnia 5.XII 1922 r.  
" Związku Socj. Fed. Rep. Rad. (S.S.S.R.) z dnia 30.XII 1922 r.  
Konstytucja Rumunji z dnia 28.III 1923 r.  
" Egiptu z dnia 19.IV 1923 r.

Ze względu na trudności językowe co do niektórych tekstów konstytucyj, korzystałem z przekładów, zamieszczonych w książce p. t. „Nowe Konstytucje”, wydanej przez dra J. Makowskiego w Warszawie roku 1925, nakładem Księgarni F. Hoesicka.

## LITERATURA.

- Prof. dr. J. B. Bredt, Wert und Preis der Arbeit nach der neuen Reichsverfassung. Wydawnictwo Flugschriften der Wirtschaftsfriedlichen Studentengruppe an der Universität Frankfurt am Main Nr. 4. Frankfurt.  
Dr. Z. Cybichowski, Polskie Prawo Państwowe. Warszawa, 1925 r.  
Dr. I. Czuma, Konstytucja Rosji Sowieckiej. Kraków, 1923 r.  
Druk Sejmowy Nr. 1883.  
Dr. W. Kaskel, Das neue Arbeitsrecht. Berlin, 1922 r.  
Dr. W. Komarnicki, Polskie Prawo Polityczne. Warszawa, 1922 r.  
Nasza Konstytucja. Cykl odczytów, urządzonych staraniem Dyrekcji Szkoły Nauk Polit. Kraków, 1922 r.  
Dr. H. Potthoff, Die Einwirkung der Reichsverfassung auf das Arbeitsrecht. Wydawnictwo Schriften des Instituts für Arbeitsrecht an der Universität Leipzig. Zeszyt 5. Lipsk, 1925 r.  
Rzówój ustawodawstwa pracy po wojnie światowej. Wydawnictwo Międzynarodowego Biura Pracy. Przekład M. Baumgarta, wydany przez Ministerstwo Pracy i Op. Społ. Warszawa, 1922 r.  
Sprawozdanie stenograficzne ze 169 posiedz. Sejmu Ustawod.  
Sprawozdanie stenograficzne ze 175 posiedz. Sejmu Ustawod.  
St. Starzyński, Konstytucja Państwa Polskiego. Lwów 1921 r.  
St. Starzyński, Powojenny Ustrój Państw Europejskich. Kraków, 1926 r.  
X. dr. A. Szymański, Stanowisko pracy w Konstytucji Polskiej. Lublin, 1920 r.

## SPIS RZECZY.

	Str.
Wstęp . . . . .	5
I. ZAGADNIENIE PRACY W KONSTYTUCJACH W OGÓLNOŚCI . . . . .	8
II. ROZBIÓR PRZEPISÓW, DOTYCZĄCYCH PRACY W POSZCZEGÓLNYCH KONSTYTUCJACH . . . . .	11
A. a) Konstytucja Rumuńska . . . . .	11
b) „ Polska . . . . .	12
c) „ Królestwa S.H.S. . . . .	17
d) „ Litewska . . . . .	19
e) „ Estońska . . . . .	20
f) „ Czechosłowacka i Fińska . . . . .	21
g) „ Niemiecka . . . . .	22
h) „ Gdańska . . . . .	28
B. i) „ Rosji Sowieckiej . . . . .	29
III. ZAKOŃCZENIE . . . . .	35
Źródła . . . . .	42
Literatura . . . . .	43